

RZĄD ZACIĄGA HAMULEC AWARYJNY. NOWE OBOSTRZENIA JUŻ OD NAJBLIŻSZEJ SOBOTY

"Będziemy reagować bardzo intensywnie" – zapowiadał jeszcze wczoraj podczas inauguracji szczepień służb mundurowych komendant główny policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, mówiąc o działaniach wobec osób nieprzestrzegających obowiązujących obostrzeń. Dziś wiemy, że rząd zdecydował się na wprowadzenie kolejnych zakazów, a to wszystko w związku z rozpędzającą się trzecią falą zakażeń koronawirusem. Wszystko wskazuje więc na to, że mundurowi w najbliższych dniach – choć i dotychczas pracy im nie brakowało – będą mieli pełne ręce roboty.

"Stawką naszych działań jest ratowanie życia naszych obywateli, dlatego ograniczenie mobilności i swobód gospodarczych jest konieczne" - powiedział w podczas konferencji premier Mateusz Morawiecki. Podkreślał, że obecna sytuacja epidemiczna "nie pozostawia nam za wiele marginesu swobody". "Wszystkie, nawet trudne decyzje, są na ten moment jak najbardziej konieczne, po to, żeby opanować tę falę, żeby za dwa, trzy tygodnie było widać wyraźnie, że jesteśmy w innym, lepszym trendzie" - przekonywał Morawiecki.

Premier pytany, czy wobec postępującej liczby zakażeń rozważane jest wprowadzenie stanu wyjątkowego lub klęski żywiołowej, szczególnie jeśli wprowadzone obostrzenia nie przyniosą rezultatu, opowiedział, że dziś rząd nie wyklucza żadnego scenariusza. "Wszystko dla dobra obywateli, wszystko, by ratować sytuację w służbie zdrowia. Nie wykluczamy żadnego scenariusza, jeśli po dwóch, trzech tygodniach miałyby być jeszcze gorzej" - zapewniał Mateusz Morawiecki.

Premier [@MorawieckiM](#) w [#KPRM](#): Musimy walczyć w tym samym czasie o zdrowie i życie Polaków i o miejsca pracy Polaków. W lutym, kiedy można było na to pozwolić, poluzowaliśmy niektóre branże, dziś znów musimy zaostrzyć obostrzenia, żeby przerwać łańcuch zakażeń.

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [March 25, 2021](#)

Minister Zdrowia podkreślał, że to sytuacja epidemiczna i wydolność służby zdrowia stoją u podstaw decyzji zaostrzającej obostrzenia. "Jesteśmy w sytuacji kryzysowej, w sytuacji ciężkiej i nie możemy sobie już pozwolić na myślenie logiką <<co można otworzyć>>, którą jeszcze myśleliśmy od połowy stycznia i staraliśmy się takie kroki wykonywać" - dodał. "Od najbliższej soboty wprowadzamy nowe zasady bezpieczeństwa, nowe zaostrzone zasady bezpieczeństwa - one będą obowiązywały przez najbliższe dwa tygodnie, czyli również w tej perspektywie, którą wyznaczaliśmy sobie podejmując decyzję o poprzednich obostrzeniach" - poinformował Niedzielski.

Oprócz tych obostrzeń już obowiązujących rząd zdecydował się na wprowadzenie nowych zasad

bezpieczeństwa. Zgodnie z nimi od soboty zamknięte będą wielkopowierzchniowe sklepy budowlane i meblowe, a w placówkach handlowych nie objętych zakazem będzie mogła przebywać 1 osoba na 15 m² w sklepach do 100 m² oraz jedna osoba na 20 m² w sklepach powyżej 100 m². Te same ograniczenia dotyczyć mają również miejsc kultu religijnego - jedna osoba na 20 m² przy zachowaniu 1,5-metrowego dystansu. Od soboty zamknięte mają być też salony fryzjerskie, urody oraz kosmetyczne, a także żłobki i przedszkola. W tym przypadku, placówki te dostępne pozostać mają jednak dla pracowników służby zdrowia oraz służb porządkowych, a więc także dzieci funkcjonariuszy służb mundurowych. Do 9 kwietnia zamknięte będą również obiekty sportowe, a ich funkcjonowanie ograniczone zostanie tylko dla sportu zawodowego. Rząd, z związku ze zbliżającymi się świętami apeluje, by spędzić je w gronie domowników. Minister zdrowia dodał też, że wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, zaleca się wprowadzenie pracy w formie zdalnej.

Minister [@a_niedzielski](#) w [#KPRM](#): Żłobki i przedszkola - te placówki zostaną zamknięte, z wyjątkiem opieki nad dziećmi personelu medycznego i przedstawicieli służb mundurowych. Co ważne, rodzice będą mogli nadal korzystać z zasiłku opiekuńczego.

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [March 25, 2021](#)

Nowe obostrzenia, tak jak działo się to przez ostatni rok, podlegać będą kontroli, a te w dużej mierze wykonywane będą przez policjantów. Szef policji jeszcze wczoraj informował, że formacja na przypadki nieprzestrzegania wprowadzonych zasad reagować będzie "bardzo intensywnie". Jak mówił, mundurowym nie zależy na tym, aby "wystawiać mandaty pisać wnioski do inspekcji sanitarnej, karać ludzi". "Zależy nam na tym, abyście wszyscy państwo tych obostrzeń przestrzegali, po to, aby tę ciężką sytuację opanować, aby ratować zdrowie i życie ludzkie. Bardzo serdecznie, gorąco o to proszę" - powiedział Jarosław Szymczyk.

Czytaj też: [Kadry policji pod ciężarem wirusa i wakatów](#)

Wirus nie omija policjantów, a od początku epidemii zachorowało blisko 20 proc. wszystkich mundurowych. Biorąc pod uwagę ostatnie dane kadrowe oraz informacje o mundurowych pozostających w izolacji i na kwarantannie, w formacji brakować może w tej chwili nawet około 8 tysięcy funkcjonariuszy. Pewną nadzieją na poprawę - lub przynajmniej nie pogarszanie się - tej sytuacji, są rozpoczęte wczoraj szczepienia służb mundurowych. Nabierają one tempa, a dziś do mundurowych m.in. z Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej dołączyli żołnierze.

DM/PAP

ODWAŻNI WYGRYWAJA
LEKCJE ŻYCIA I PRZYWÓDZTWA OD CZŁONKÓW SIŁ SPECJALNYCH SAS
Ant Middleton, Colin MacLachlan, Matthew Ollerton, Jason Fox

JAK RADZIĆ SOBIE Z EKSTREMALNYMI WYZWANIAM I W KAŻDYM ŚRODOWISKU.
LEKCJE ŻYCIA I PRZYWÓDZTWA OD CZŁONKÓW SIŁ SPECJALNYCH SAS

Sklep.Defence **24**

Reklama